

Bp Andrzej Dziuba

Powołani, aby świadczyć o Miłości.

***List pasterski Biskupa Łowickiego na IV Niedzielę Wielkanocy
- Chrystusa Dobrego Pasterza (25 IV 2010 r.)***

Bracia w Kapłaństwie,

Umilowani w Chrystusie Siostry i Bracia,

IV Niedziela Wielkanocna skupia naszą uwagę na jednym z najpiękniejszych tytułów odnoszących się do Jezusa Chrystusa – Dobry Pasterz. Wprawdzie w słowach dzisiejszej Ewangelii nie słyszymy tego określenia, jednak treść przekazu jest jednoznaczna: Jezus Chrystus jest naszym Dobrym Pasterzem, my zaś jesteśmy owcami Jego pastwiska. Cóż piękniejszego może wymarzyć sobie uczeń Chrystusa, jak to, aby usłyszeć od swojego Mistrza słowa; *Moje owce słuchają mego głosu, a Ja znam je. Idą one za Mną i Ja daję im życie wieczne* (J 10,27-28).

Dzisiejsza niedziela, od ponad 40 lat jest przeżywana w Kościele jako Światowy Dzień Modlitw o Powołania do Kapłaństwa i Życia Konsekrowanego. W tym roku ma ona charakter szczególny, przypada bowiem w Roku Kapłańskim. Zapraszam zatem wszystkich do refleksji nad tajemnicą powołania.

Bądźmy świadkami Miłości

Pod takim hasłem przebiega w naszej Ojczyźnie obecny Rok duszpasterski. Słowo *Miłość* pisane jest w tym hasle dużą literą. Oznacza to, że nie chodzi o każdą miłość, ale o spotkanie z Osobą, która jest Miłością, spotkanie z Jezusem Chrystusem, który za nas umarł i zmartwychwstał. To podczas takiego spotkania rodzi się szczególnie więź z Dobrym Pasterzem, rodzi się powołanie.

Niestety, codzienne doświadczenie pokazuje nam, że obok Dobrego Pasterza „kręci się” wokół nas wielu ludzi, którzy nie mają nic wspólnego z naszym Dobrym Pasterzem. Są to ludzie przewrotni, a często także bezlitośni. Przypominają nam oni obraz z Dziejów Apostolskich: W Antiochii niemal całe miasto zgromadziło się w synagodze, aby słuchać Pawła i Barnaby. Jednak krótki czas potem zazdrość ludzi wpływowych doprowadziła do podburzania jednych przeciwko drugim, a w konsekwencji do wyrzucenia Pawła i Barnaby z miasta (por. Dz 13,45-50).

Czy Chrystus, który jest Miłością, może przegrać z tymi, którzy próbują wyrzucić Go na margines życia? Okres wielkanocny, który przeżywamy, przekonuje nas, że Chrystus zawsze zwycięża. Chrystus – Miłość potrzebuje jednak świadków.

Wierność Chrystusa, wierność kapłana

Te słowa towarzyszą nam przez cały Rok Kapłański. Kapłan wierny Chrystusowi będzie zawsze osobą intrygującą świat, a często także osobą budzącą wyrzuty sumienia. Niesie on bowiem przesłanie, którego świat nie posiada. Tym przesłaniem jest „tajemnica miłości Boga, której realnie doświadczamy w naszym życiu” (KEP, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 2010 r.*).

Zadaniem kapłana jest jak najwierniej uczyć Bożej miłości. Wszyscy wiemy, że jest to miłość wymagająca – zarówno dla kapłana jak i powierzonych mu wiernych. Jest w niej jednak coś tak wzniosłego, że świat za nią tęskni. Biskupi polscy przypominają nam: „Osoba i dzieło Jana Pawła II, który zachwycił się Bogiem, jest potwierdzeniem, że mimo kultury pozornie nie zgłaszającej *zapotrzebowania* na Boga, świadkowie Bożej miłości są bardzo pożądani przez współczesny świat” (KEP, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 2010 r.*).

To prawda, że czasami ksiądz zniekształca swoje powołanie, zdradzi, spowoduje ból. Nie dobrze jednak, kiedy pokazuje się kapłaństwo tylko od strony upadków księży. Dlatego chcemy dzisiaj przede wszystkim dziękować Panu Bogu za naszych pasterzy. Dziękujemy za Jana Pawła II, kard. Stefana Wyszyńskiego oraz ks. Jerzego Popiełuszkę, który pod koniec Roku Kapłańskiego – 6 czerwca – będzie ogłoszony błogosławionym. Przyglądając się świadectwu ks. Jerzego, ale także innym kapłanom (np. pomordowanym w obozie w Dachau) przywołajmy słowa z dzisiejszej Liturgii Słowa: *To ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku i oplukali swe szaty, i we krwi baranka je wybielili. Dlatego są przed tronem Boga i w Jego świątyni cześć Mu oddają we dnie i w nocy (Ap 7,14-15).*

Z modlitewną wdzięcznością wspomnijmy kapłanów, których Pan Bóg postawił na drodze naszego życia, którzy pomogli nam ukochać Boga i Kościół.

Proście Pana żniwa, aby wyprowadził robotników na swoje żniwo (Łk 10,2)

Przeżywany w Kościele Rok Kapłański staje się szczególną okazją do modlitwy o nowe powołania do kapłaństwa i życia konsekrowanego. Każde powołanie jest doświadczeniem bardzo osobistym, niepowtarzalnym. Dzieje się tak dlatego, że Tym, który woła, jest sam Jezus Chrystus, Jego głos – czasami cichy, a czasami bardzo przynaglający – domaga się wolnej odpowiedzi, polegającej na odważnej decyzji, aby pozostawić to, co proponuje świat i pójść za głosem Boga. Decyzja taka nie jest łatwa, często towarzyszy jej wewnętrzne zmaganie. Osobie powołanej czasem wydaje się, że coś traci. Dlatego niejednokrotnie odkłada decyzję o wstąpieniu do seminarium lub zakonu. Może też zdarzyć się tak, że powołanie zostaje zagłuszone i nigdy nie zostanie zrealizowane.

Decyzja o wyborze kapłaństwa lub życia konsekrowanego jest bardzo osobista. Nie może to być decyzja rodziców, katechety czy księdza. Nie znaczy to jednak, że bliskie osoby nie spełniają tutaj żadnej roli. Wprost przeciwnie, „proste i wiarygodne świadectwo – mówi Ojciec św., Benedykt XVI – to najlepsza pomoc, aby młodzi ludzie zapragnęli odpowiedzieć na głos Chrystusa, który ich wzywa do pójścia za Nim” (Audiencja dla Europejskiego Sympozjum Duszpasterstwa Powołań, 4 lipca 2009). Bóg bardzo często posługuje się świadectwem kapłanów i osób konsekrowanych, aby budzić nowe powołania kapłańskie i zakonne. Chociaż inicjatywa powołania należy zawsze do Boga, to jednak jej owocność jest wspierana jakością i bogactwem świadectwa tych, którzy już odpowiedzieli na głos powołującego Pana (por. *Oreędzie Ojca św. Benedykta XVI na 47 Światowy Dzień Modlitw o Powołania 25 IV 2010*).

Czcigodni Bracia Kapłani!

Benedykt XVI w tegorocznym *Orędziu na Światowy Dzień Modlitw o Powołania* (25 kwietnia 2010) napisał: „Wszystkich, których Pan powołał do pracy w swojej winnicy, pragnę zaprosić do tego, by odnowili swoją wierną odpowiedź, zwłaszcza w tym Roku Kapłańskim”. Kapłan musi nosić w sobie coś z postawy proroka i coś z postawy lekarza. Być twardym i nieugiętym w sprawach istotnych, a jednocześnie gotowym pochylić się nad tymi, którzy doświadczają rozmaitych zwątpień i załamania.

W Roku Kapłańskim dziękuję Wam za czytelność Waszego świadectwa, za miłość do Chrystusa i Jego Kościoła. Dziękuję Wam za każdy podejmowany wysiłek duszpasterski, szczególnie ten najmniej doceniany i niezauważony. Nade wszystko dziękuję Wam za modlitwę i cierpienia ofiarowane w intencji o nawrócenie grzeszników, świętość naszego łowickiego Kościoła oraz o nowe powołania kapłańskie i zakonne.

Drodzy młodzi Przyjaciele, którzy rozważacie w sercu wybór kapłaństwa lub życia zakonnego!

Doświadczając Bożego powołania, lubimy najczęściej pozostawać sam na sam z Bogiem i nie dzielić się z wieloma ludźmi tym, co przeżywamy. Powiedzcie Dobremu Pasterzowi o Waszych marzeniach. Chcę, byście wiedzieli, że razem z wieloma kapłanami i osobami konsekrowanymi codziennie modlimy się za Was, abyście mieli odwagę powiedzieć Bogu „tak”. Modliliśmy się za Was także wczoraj w Skiernewicach, podczas kolejnego Diecezjalnego Czuwania w Intencji Powołań. Pamiętajcie, że macie tylko jedno życie i warto je przeżyć w głębokiej przyjaźni z Chrystusem.

Siostry i Bracia, moi Diecezjanie

Św. Jan Maria Vianney – proboszcz z Ars, mawiał: *Ksiądz nie jest kapłanem dla siebie, jest nim dla was*. Z pewnością pragnieniem każdego z nas jest to, abyśmy mieli wystarczającą liczbę kapłanów, aby były pośród nas siostry zakonne, z którymi będziemy mogli się spotkać, prosić o modlitwę, powierzyć wiele trudnych spraw. Pragniemy także, aby pośród nas byli tylko dobrzy kapłani, oddane siostry zakonne i bracia.

My kapłani doskonale wiemy, że jakość naszego kapłańskiego świadectwa zależy przede wszystkim od nas samych – od naszej modlitwy, stylu życia, ale także od naszej relacji do Was – wiernych powierzonych nam przez Dobrego Pasterza. Pomagajcie nam na drodze do świętości, czujcie się za nas odpowiedzialni, nie pozostawiajcie samych.

Bądźcie także blisko Waszych sióstr i braci zakonnych. Już sam fakt istnienia osób, które idą za Chrystusem, przyjmują Jego kryteria myślenia i postępowania, jest znakiem sprzeciwu dla świata, którego logika jest często inspirowana materializmem, egoizmem i indywidualizmem. Wierność i siła ich świadectwa budzi w sercach młodych ludzi pragnienie, by pójść za Chrystusem, naśladować Jego ubóstwo, czystość i posłuszeństwo (por. *Orędzie Ojca Św. Benedykta XVI*).

Dzisiaj, kiedy tak często prawda bywa mieszana z kłamstwem, a zamiast miłości do Kościoła i prawdziwej troski o Kościół pojawia się ośmieszanie i manipulacja, bądźmy wszyscy razem pokornymi, ale i odważnymi świadkami Miłości.

Módlmy się nieustannie

W dniu, kiedy rozpoczynamy tydzień modlitw o powołania do służby w Kościele, chcemy szczególnie intensywnie prosić Pana żniwa, aby powołał spośród braci i sióstr naszej diecezji nowych robotników na swoje żniwo.

Pragnę wyrazić moją głęboką wdzięczność wszystkim, którzy swoją modlitwą wypraszają nowe powołania kapłańskie i zakonne. Wierzę, że owocem tej modlitwy są także nowe powołania do naszego Wyższego Seminarium Duchownego w Łowiczu.

Niech nasze pokorne pochylenie się w nadchodzącym tygodniu nad darem i tajemnicą Bożego powołania pomoże nam – już powołanym, nie przesłaniać sobą Chrystusa, a tym, których Pan wzywa po imieniu, niech pomoże usłyszeć i odpowiedzieć na głos Mistrza,

We wszystkich kościołach i kaplicach naszej diecezji łączymy się w Roku Kapłańskim we wspólnej modlitwie za kapłanów. Jest w niej obecna także prośba o nowe powołania do kapłaństwa. Pozwólcie zatem, że nie zapominając o osobach konsekrowanych, pomodlimy się na koniec modlitwą odmawianą każdego dnia w bazylice w Ars:

„Ojciec Niebieski, w Roku Kapłańskim, który dałeś Twojemu Kościołowi, prosimy Cię za wszystkimi kapłanami na świecie. Zechciej im pobłogosławić i uczynić owocną ich posługę.

Daj Twoim pasterzom, przez wstawiennictwo świętego Proboszcza z Ars, serca podobne do Serca Twojego Syna, Jezusa Chrystusa. Wzbudź przez Twojego Ducha Świętego liczne powołania kapłańskie. Amen”.

Z serca wszystkim błogosławi

+ Andrzej F. Dziuba

Zarządzenie:

Lisi Księża Biskupa Ordynariusza należy odczytać w Niedzielę Dobrego Pasterza 25. 04. 2010 roku na wszystkich Mszach Świętych.